# KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Sierpnia. — Rok 1834. Środa. № 221. Jutro, Ś. Joanna Fr:

*Dyrekcja Jeneralna Poczt Królestwa Polskiego.* W rozwinięciu art: 31, części IIej Statutu organicznego pocztowego, rozporządzeniem Kommissji Rzą: Spraw Wewnę: z d. 30 Sierpnia r. 1825, postanowionem zostało: iż wszelkie podania w interesach prywatnych, do władz czynione, oddzielnie kopertowane i za osobną opłatą portorji listowego na pocztę oddawane być winny. Gdy zaś się wydarzaią przypadki iż podania do kilku lub kilkudziesiąt osób należące, to iest lubo od każdej oddzielnie osoby wystosowane, bywaią wszystkie razem w iednej kopercie pocztą przesyłane, za opłatą tylko portorji podług taxy aktowej, wczem znaczna na szkodę dochodów pocztowych zachodzi różnica, przeto w moc upoważnienia Kommissji Rząd: Spraw Wewnę: Du: i Oś: Publ: z d. 30 Lipca r. b. z wydziału przemysłu i handlu, Dyrekcja Jlna podaie do wiadomości publicznej, iż na zasadzie przytoczonego na wstępie rozporządzenia, wszelkie podania od osób prywatnych do władz pisane niciaaczej iak oddzielnie kopertowane i na pocztę oddawane być winny za opłatą portorji listowego oddzielną od każdej expedycji. Ostrzega przytem Dyrekcja, iż uchybiaiący temu przepisowi to iest kilka expedycji prywatnych od różnych osób pochodzących, w iednej kopercie, do władzy odsyłaiący, do kary 10 razy zwiększonego portorji listowego pociągani będą. — Pełniący obowiązki Dyrektora Jlnego Poczt, 4 klassy, *W. Pohl.* — Za Sekr: Jlnego *Cellary.*

*Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał-Policmajstra czynnej Armji i Wice-Prezydenta Miasta Warszawy.* Gdy pomimo, że Attrybucje Straży nocnej Policyjnej czyli Budników przez Kommissarzy Policji wykonawczej pomiędzy mieszkańców miasta tutejszego upowszechnione zostały; iednakże dosyć często wydarzaiące się różne nieporozumienia mieszkańców z pomienioną strażą, staią się przyczyną pociągania do odpowiedzialności osób straży rzeczonej uchybiaiących; a obwinieni w tłumaczeniach swych częstokroć wymawiaią się niewiadomością attrybucji straży pomienionej służących; przeto celem zapobieżenia nadal temu, stosownie do Reskryptu JW. Jenerała Adjutant Gubernatora Woiennego Miasta Warszawy z d. 4 (16) Marca r. b. Nr 1212 wyciąg, z wypisu Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 2 (14) Maia 1833 za Nr 17,190 ustanawiaiącego pomienioną Straż Policyjną nocną, czyli Kompanją Budników w mieście tutejszem, podaie do publicznej wiadomości iak następuie: *O składzie Kommend.* W mieście Warszawie dla pilnowania wewnętrznego porządku, na ulicach ustanowioną została Straż nocna Policyjna inaczej Budnikami zwana. Cała ta Kommenda przyłączoną została do Korpusu Jowalidów Królestwa Polskiego, pod tytułem oddzielnej Kompanji, która zawsze pod głównem zwierzchnictwem i rozporządzeniem Woiennego Gubernatora a w zawiadywaniu i dyspozycją Wice Prezydenta Miasta Warszawy zostaie. *O obowiązkach ich.* Obowiązkiem Budników iest pilnować czystości w mieście, należytego oświecenia ulic w nocy, cichości i porządku. Budnik stoiący na warcie czuwać ma wszędzie, czy nie ma hałasu, tłumu, kłótni lub bitwy iakiej, kradzieży i ieżeli cokolwiek bąć podobnego dostrzeże, natychmiast po przywołaniu towarzyszów udać się winni do wstrzymania nieporządku, a niespokojnych i biiących się odprowadzić do aresztu Policyjnego. Prócz tego, kilkokrotnie tak porą dzienną, wieczorną a częściej i nocną Budniki przechodzić się

są obowiązani po obudwu stronach swej budki, do punktów wyznaczonych, gdzie schodzą się z Budnikami sąsiednich budek. *O Instrukcji dla tejże Straży.* Budniki pilnować winni ażeby ulice wszędzie i w czasie właściwym oświecone były; gdzieby zaś tego niedopełniono, doniosą niezwłocznie Dowódcy w celu przedsięwzięcia środków znaglenia entreprenerów do oświecenia, o uchybieniach tego rodzaju Dowódzca powinien donosić wyższej władzy. Jeżeli się okażą nieczystości na ulicach, Budnicy maią moc powołania właścicieli domów do oczyszczenia rynsztoków, trotoarów preed każdym domem i uprzątnienia wszelkiej nieczystości z pod domu gdzie by się ta znajdowała. Jeżeliby Budniki spostrzegli ludzi podejrzanych, osobliwie w nocy, winni takowych zatrzymać i do aresztu policyjnego odprowadzić. Każdego niespokojnego, któryby na ulicy poważył się bić lub łżyć kogokolwiek, maią moc zatrzymać i do policji natychmiast odprowadzić. Wrazie wynikłej na ulicy lub rynku kłótni, bitwy hałasu, budniki maią moc oddać do Policji niespokojność wszczynaiących. Cywilnych taczaiących się na ulicy, lub leżących piianych, do policji, woiskowych zaś w podobnym stanie będących do Kommendanta Miasta odprowadzać będą. Żebraków zdrowych i mogących na siebie zapracować, dla wykorzenienia próżniactwa zatrzymywać i do Policji odprowadzać. Podobnież maią moc postępować z ludźmi którzy oddaiąc się próżniactwu włóczą się po ulicach i pod domami zrządzaią niespokojność przechodzącym. Ludziom szukaiącym obrony od iakiej bądź napaści, Budniki dawać maią pomoc i obronę, iak niemniej winni się chwytać napastników i takowych w ręce Policji oddawać. Zabraniać winni wszelkiego gwałtu i samowolności na ulicach, a dopuszczaiących się takowych oddawać do aresztu. Budnicy szczególniej czuwać maią nad tem, aby ludzie spokojni o każdej porze przechodzący żadnej napaści niedoznali. Ażeby zaś ustanowiona Kompanja budników, iako gałęź zarządu miejskiego, na której polega ważny obowiązek pilnowania i przestrzegania porządku wewnętrznego na ulicach, mogła przynieść oczekiwaną korzyść, przeto obok odpowiedzialności która na nią włożoną została, należy aby posiadała rękojmią działania bez przeszkód, i dla tego na sprzeciwiaiących się onejże, i na czyniących opór w iej działaniach, co do utrzymania ogólnej spokojności, na której całe bespieczeństwo się opiera, wzaiemnie ustanowione zostały odpowiedzialności. Każda prywatna osoba, któraby okazała zuchwałość lub sprzeciwienie się budnikowi, ściągnie na siebie areszt trzech dniowy. W razie pokrzywdzenia słownie lub czynnie przez prywatną osobę Budnika, lub Podofficera odbywaiących służbę, śledztwo wyprowadzać będzie Officer oddziału Budników wspólnie z Urzędnikiem z Policji wyznaczonym. Gdyby się zaś z śledztwa wykryło, że osoba prywatna na Budniku lub Podofficerze dopuściła pokrzywdzenia, bądź to słownie lub czynnie, pod sąd woienny oddaną zostanie.— Jenerał Maior *Storożenko.*

Dyarje dręczące wiele osób a szczególniej dzieci w końcu zeszłego miesiąca i na początku bieżącego, znacznie się teraz zmniejszyły, w ogólności z tej choroby tego lata mniej umarło ludzi w Warszawie niż bywało. — Chłopczyk 7 letni Józef *Malinowski*, syn wyrobnika, postrzegłszy na ulicy że idąca Obywatelka upuściła chustkę w której znajdowało się kilka rubli, dogonił ią i oddał zgubę. — Z początkiem Lipca r. b. zaczął się rok drugi pięknego i taniego dzieła wychodzącego w Paryżu pod tytułem: *Przegląd mód Paryzkich* (La Revue des modes de Paris) dzieło poświęcone gustownym ubiorom i nowościom Paryzkim, z godłem: *dobry gust*, *użyteczność*, *taniość a nic o polityce*. Co miesiąc wychodzi zeszyt ieden zawieraiący dwie pięknie kolorowane ryciny przedstawiaiące ostatnie mody Paryzkie dam-

skie i mezkie. Text traktuie o modach, sztukach pięknych, literaturze, teatrach; zawiera oraz powieści, poezje i t. d. Cena prenumeraty roczney złp. 20. Prenumerata przyjmuie się w Księgarni Aug. Em. *Glüksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami. W tejże Księgarni prenumerować także można na 2gi rok dzieła: *Latarnia czarnoxiężka* (La Lanterne magique), w 8ce, po cenie złp. 20 rocznie. Pierwsze zeszyty obu pism iuż nadeszły. — Wczoraj po *Precjozie*, przywołani JPani *Kurpińska*, JP. *Zdanowicz*, tudzież JP. *Jasiński*, zastępuiący JP. *Piaseckiego* który na kilkanaście dni opuścił Warszawę. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. od 18 do 21. Listy zastawne białe bez kuponu zł. od 93 gr. 25 do 94 gr. 5, wartość kuponu gr. 19 1/3. Obligacje udz: od 405 do 408.

*Hiszpanja.* — Rząd Francuzki odebrał dnia 9 b. m. wieczorem następuiące depesze z *Baiony*. Jenerał *Figuero* wkroczył do *Beteki* na czele 4000 wojska, w czasie gdy Jenerał *Rodil* przez dolinę *Bastan* posunął się ku *Ordach*. Jenerałowie *Jaurdguj* i *Espartero* usiłuią wkroczyć pierwszy do *Wilafranko* a drugi do *Salwantiera*, dla oskrzydlenia powstańców. — Gazety Francuzkie legitymistów zapewniaią, że przedsięwzięcie *Don Karola* uda się pomyślnie, nielękaiąc się groźnej postaci Jenerała *Rodila*. — Gazeta *Madrycka* z d. 2 b. m., mówi o częściowej zmianie Ministrów; zapewniaią że Minister spraw wewnętrznych będzie zmuszony złożyć swoie urzędowanie. — Znany *Estefani* nie został mocą wyroku iak dawniej pozbawiony życia, tylko skazano go na wygnanie do wysp *Filipińskich*. — Królowa Rejentka ożywiona duchem religijnym, mocą wydanego wyroku, nakazała żałobne Nabożeństwo w kościele Ś. *Franciszka* na cześć tych ofiar, które przez zapamiętałość pospólstwa, d. 17 z. m. utraciły życie. Wszyscy prawie Hiszpanie z powodu tego okropnego wypadku, są napełnieni nienawiścią i wzgardą przeciw zbrodniarzom. — Jenerał Francuzki *Harisp* znajduie się ciągle na granicy Hiszpańskiej, dla przyjęcia *Don Karola*, gdyby w przypadku był zmuszony wejść na ziemię Francuzką. — Wydany buletyn woienny, podpisany w *Baionie* przez dowódcę *Zumalakaregui*, zapewnia, że tenże dowodzi 4000 *Biskajczykami* i 2000 *Guipuskańczykami*, Jenerał *Rodil* zaś ma pod swoiem dowództwem 7000 wojska linjowego i 200 iazdy. *Zumalakaregui* zapewnia że uderzył na *Rodila;* w tej to bitwie z korpusu ostatniego 2000 ludzi padło trupem a 600 zostało ranionych. Strata Karlistów miała być bardzo mała; ten Dowódca zapewnia także iż po tej walce zaiął korzystne stanowisko dla powstańców. — Donoszą z *Madrytu* dnia 31 z. m., że d. 25 pod *Czordja* przyszło do bitwy z wojskiem *Rodila* i *Zumalakaregui*, w której ostatni został wyparty z okropnych wąwozów *Santa Marja* które opanował, będąc ścigany przez 3 godziny od punktu gdzie się rozpoczęła bitwa, która według zapewnienia *Rodila* byłaby stanowczą dla wojska Królowej *Izabelli*, gdyby nieprzeszkadzał gęsty lasek zasłaniaiący wąwozy; *Rodil* iest zadowolony z całego wojska będącego pod iego dowództwem. — Mówią, że znany Jenerał *Espana* znajduie się przy *Don Karolu*, i obejmie dowództwo nad iego wojskiem. — Potwierdza się że *Rodil* wziął *Elizando*, gdzie przebywał *Don Karol*.

*Francja.* — Rząd Francuzki usiłuie urządzić prostą żeglugę między *Marsylią* i *Stambułem*, wysłano w tym względzie Jeneralnego Dyrektora Poczt Pana *Konte* do *Marsylji*. Władza w *Algierze* przedsięwzięła środki bezpieczeństwa aby niedopuścić cholery z Hiszpanji do tamecznych osad. — Adres Izby Parów do Króla, iako odpowiedź na mowę tronową, został na posiedzeniu d. 9 b. m. bez żadnej zmiany większością głosów przyięty, i

zostanie przez szczególną deputacją złożoną z 12 członków Królowi podany. — Xiążę *Orleański* wróciwszy z *Lunewilu* do *Paryża*, wkrótce odjedzie do obozu. — Zapewniają że Xżę *Talejrand* przybywszy do Paryża, tylko przez krótki czas w tej stolicy zabawi i uda się do wód dla poratowania zdrowia. — Minister *Tjer* miał d. 9 b. m. tak nagły interes w Ministerstwie spraw wewnętrz: że w tym dniu 3 razy był w biórze. — W *Paryżu* rozeszła się wieść że Hrabia *Sebastjani* znowu wróci do Ministerjum. — Poseł *Pruski* Baron *Werter* zwiedzał d. 9 b. m. z swoią rodziną port w *Brescie* gdzie został przyięty z należytemi honorami, poczem uczniowie marynarki wykonali w iego obecności różne ewolucje i ćwiczenia z ogniem na morzu. Ten Poseł wrócił nazad do Paryża. — Wszyscy Officerowie Francuzcy znajduiący się na urlopach dostali rozkaz wrócić do swoich korpusów. — Jenerał Porucznik Hrabia *Lewal* zakończył życie w *Paryżu*. — Xiążę *Suzzo* Poseł Grecki miewa częste posłuchania prywatne u Króla. — Mówią, że gdyby wojsko Francuzkie wkroczyło teraz do *Hiszpanji*, dowództwo nad niem objąłby Marszałek *Sult*. — Słychać, że Admirał *Rini* życzy oddalić się z Ministerjum.

*Włochy.* — W ostatnich dniach zeszłego miesiąca były częste grzmoty i nawałnice w całem państwie Kościelnem, przezco w wielu miejscach wydarzyły się nieszczęścia. — We Włoszech żniwa tego lata nieudały się, zboże zdrożało. — Otwór *Wezuwjusza* rozszerzył się na 200 stóp.

*Turcja.* — Mówią, że Sułtan dla tego poiednał się z rządem Francuzkim, iż obiecano mu korzystne wdanie się w sprawę z Baszą *Egiptu*; tymczasem uzbrajanie tak wojsk Sułtana iak Egipskich pomnaża się, a *Ibrahim* iuż by może wznowił walkę, lecz go wstrzymują zaburzenia w *Syrji*, ale i Sułtan musi oderwać część swego wojska dla poskromienia *Bośniaków*, którzy nawet mniej zważali na granicę kraiu Austrjackiego. — Wice Król Egiptu co raz bardziej swój kraj cywilizuie; teraz założył szkołę politechniczną. — Poseł Grecki w *Stambule* otrzymał pomyślną odpowiedź na kilka przełożeń podanych dywanowi. — Między *Samos* i *Tenedos* krąży ciągle flotta angielska.

*Niemcy.* — Donoszą z *Berlina* d. 17 b. m. że Cesarsko-Rossyjski Jenerał piechoty i Jenerał adjutant J. C. Mci, oraz Dowódca całej gwardji pieszej i oddzielnego korpusu gwardji *Bistram*, wyiechał z tej stolicy do Petersburga. — W nocy z dnia 10 b. m. oddział woj ka Austrjackiego zbrojnie odparł *Bośniaków* przekraczaiących granicę!

*Anglja.* — Mówią, że najstarszy syn *Don Karola* taiemnie udał się do Włoch, Matka go wyprawiła z błogosławieństwem, ma się połączyć z *Don Michałem* i wspólnie dostać się do Hiszpanji. — W Parlamencie ma być podany proiekt aby prawem zakazano widowisk *kułakow*. — Mówią, że P. *Okonel* zaczął się okazywać sprzyiaiącym Ministrom, lecz powstaie przeciw Izbie wyższej i ma podać proiekt aby Parowie przestali być dziedzicznemi i byli odtąd obieralnemi. Ten proiekt znajdzie wielu stronników.

*Myśli.* — Okrucieństwem iest wzniecać cierpienie w osobie, która nam serce swoie oddała, ale kiedy doznamy przypadkiem tego nieszczęścia, największą w tenczas rozkoszą, roskoszą pełną uroku, iest zatrzeć pocałowaniem wszelkie ślady łzami zroszonego lica. Tak sławny *Tissot* twierdził. — *Ninon* mawiała, Poeci byli nierozsądni daiąc synowi *Wenery* pochodnią, łuk i strzały; cała władza tego bożka ukryta iest w iego przepasce na oczach, dopóki kochamy nie zastanawiamy się wcale, iak tylko rozważać zaczniemy, iuż miłość od serca daleko. — Wszystko co tylko iest pięknem w naturze, musi swój hołd niższości złożyć przed piękną kobietą, czyli raczej wszystko się w niej

iednoczy. Jest to połączenie rozrzuconych doskonałości; miłość i wstyd są w iej oczach, boiaźliwość i przeświadczenie w iej ustach, białość lilji rumieńcem róż ozdabiaią iej lica; taiemny urok rozlany w całej postaci; ona iest rozkoszą wszystkich zmysłów, samo iej imie obudza duszę i władza iej prawie bez granic, kiedy łączy do piękności i wdzięków cnoty i talenta; czyż iest człowiek czuciem obdarzony któryby zdołał oprzeć się czarowym pongtom pięknych kobiet, kiedy iego serce zgodne iest z rozumem?

SZARADA.

*Pierwsze* mały, wspak *2gie* często dumę znaczy,
W ubiorze Damskim *wszystko* się obaczy.
(Zeszła Szarada *Kanikuła.*)

W dniu 21 Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana odbywać się będzie w Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych Ducho: i Ośw: Publ: w Wydzia: Przemysłu, Sekcji Justytutów, Licytacja głośna in minus na potrzebne roboty i dostarczenia materjałów, przy odbudowaniu facjaty i dachów w gmachu Rządowym po Arsenale Warszawskim przy ulicy Długiej, iako to: na robotę mularską na złp: 2479 gr: 15, ciesielską na złp: 10,287 gr: 8, kowalską na złp: 3,321 gr: 20, blacharską na złp: 20,502 anszlagowane, tudzież na dostawę 10,000 sztuk cegły zwyczajnej palonej na złp: 600, 118 beczek wapna Bałdowskiego lub Krakowskiego na złp: 590, 236 fur piasku wiślanego na złp: 314, 326 sztuk gzymsowki na złp: 400, materjału drzewnago, iako to: desek, budulcu różnego gatunku i wymiaru, w ogóle na złp: 8,403 gr: 10 anszlagowanego, nakoniec, na wywiezienie z placu fabryki gruzu i ziemi fur około 900 zł: 1. Chcący przeto podjąć się wyszczególnionych powyżej robot i dostarczeń, zechcą stawić się w miejscu i terminie na początku wyrażonym, zaopatrzeni w świadectwo Kassy Ekonomicznej Miasta Warszawy z złożonego w tejże vadjum 10tej części anszlagu respective przedmiotu wyrownywaiącej. Nadmienia się, iż co do wykonania robot, takowe tylko samym majstrom patentowanym i ze swej zdatności znanym będą powierzone. Warunki licytacyjne przejrzeć można każdego dnia w wyżej wzmiankowanym Wydziale od godziny 10 z rana do 1szej z południa.

Ponieważ Licytacja w d. 14 b. m. odbyć się maiąca na restauracją i wzmocnienie Sklepień po Korytarzach 1go i 2go piętra w Seminarjum Głównem Warszawskiem w zabudowaniach po Paulińskich do skutku nieprzyszła, przeto Kommissja Wtwa Mazo: ogłosiła powtórną na dzień 21 m. i r. b.

*Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał - Policmajstra czynnej armji i Wice-Prezydenta Miasta Warszawy.* — Stosownie do odezwy Kantory Warszawskiego Wojskowego Szpitala w Uiazdowie dnia 4 Sierpnia r. b. Nr 3,955, podaie do publicznej wiadomości, że w dniu 10/22 b. m. o godzinie 10tej z rana w tymże Szpitalu odbędzie się publiczna licytacja różnych Effektów po zmarłych Praporczyku i Felczerze Starszym. Wzywa przeto wszystkich chęć kupna maiących, aby w wyż rzeczone miejsce i czasie zgłosić się zechcieli. — Jenerał Maior *Storożenko.* — Sekretarz *Greuve.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dunin Ant: Referen: z Stawisk, Siwers Jenerałowa z Gośniewic, Nosków Pułko: z Brześcia, Czartoryjski Raj: Dzie: z Grądy, Sobolew Naczelnik W. Kaliskiego z Kalisza, Skotnicki Mich: Dzie: z Zakrzewa, Stejner Edw: Nauczyciel z Szwajcarji, Dreża Józ: Dzie: z Buszkowa.

DONIESIENIA.

Stroskany Brat *Jan Przytulski*, maiąc 2ch Braci rodzonych *Pawła i Franciszka*, o pierwszym niemaiąc iuż od r. 1809, a o 2gim od 1828 żadnej wiadomości, uprasza wszelkie Władze tak Cywilne iako i Wojskowe, któreby mogły powziąść wiadomość o życiu lub śmierci braci moich, iżby na koszt mój raczyły mnie w miejsce Domigos, Obwodzie Stanisławowskim, po między Kałuszynem, a Siedlcami, najłaskawiej zawiadomić.

W Justytucie Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności znajduie się DRZEWO dębowe do sprzedania z rozebranego Okręciku, użyteczne dla Stolarzy i Stelmachow, chcący takowe nabyć niech się zgłosi do Rządcy Instytutu.

Niżej podpisany będąc w drodze rozwodu z Żoną moią Gertrudą z Bilewskich, uwiadamiam Publiczność a zwłaszcza kogo się dotyczeć może, aby nikt długów mi należnych, iej nie wypłacał i na moie Imie nic nie kredytował, w przeciwnym razie sam sobie winę przypisze. — *K. Jesewig.*

Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte Ruchomości iako to: Kowadła kowalskie duże w Warszawie na Targu publicznym Muranów zwanym w dniu 21m Sierpnia r. b. o godzinie 4 z południa; iak równie w tymże dniu o godzinie 5 z południa przy ulicy

Bto Jerskiej pod Nr 1772, w mieszkaniu podpisanego Komornika Futra, Lampy, i t. p. Ruchomości niezawodnie przez publiczną licytacją sprzedanemi zostaną. — *Grzegorz Zawadzki* K. T. C. W. M.

W domu narożnym przy ulicy Królewskiej i Mazowieckiej pod Nr 1072 sytuowanym, iest do wynaięcia 2 dolne LOKALE, ieden z 4ch, 2gi z 3ch Pokoiów i Kuchni składaiące się, zdatne na Kantor Wexlu i Loterji lub na inny cel handlowy. Informacją da Właścicielka domu tamże mieszkaiąca.

Dnia 22 Sierpnia 1834 r. w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 484, o godzinie 9 z rana sprzedane zostaną publicznie prawnie zaięte Kosztowności to iest: 2 Puhary wielkie czyli kufle srebrne wyzłacane, powierzchnie wykładane kością słoniową misternie rżniętą, która to rzeźba wyobraża na iednym Raj i różne w nim zdarzenia, a na drugim liczne figury Mitologiczne, więcej daiącym za gotowe pieniądze, z nadmienieniem, że rzeczone kosztowności pod Nrem iak wyżej u Właściciela Pałacu są do przejrzenia każdego czasu, aż do Licytacji. —

*Tomasz Szaniawski* K. T C. W. M.

Dom Handlowy pod firmą M. B. Gordon Wdowy przy ulicy Długiej, iest zmuszony upraszać Szanownych Korrespondentów, że zlecenia na WODY Selcerskie w małych i dużych bańkach, Emskiej i Wellbachskiej na teraz nie może uskutecznić bo zupełnie wspomnione gatunki wyprzedano, lecz za kilka dni maią nadejść, uprasza zatem o powtórne zawiadomienie czy zamówiona ilość ma być przesłana.

Zawiadamia interessowaną Publiczność, iż Nieruchomość tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 769 położona, składaiąca się z domu mieszkalnego, piekarni, młyna deptak zwanego o 3ch gankach, stajni, wozowni, i innych zabudowań, w drodze exekucji sądowej przezemnie Komornika na gruncie tejże nieruchomości w dniu 3 Września r. b. z rana o godzinie 10 w iednoroczną dzierżawę poczynaiąc od S. Michała r. b. do tegoż czasu 1835 r. przez publiczną Licytacją wypuszczoną będzie. Licytacja rozpocznie się od summy złp: 1800, a każdy przystępuiący do licytacji obowiązany złożyć vadjum w summie złp: 400 do rąk podpisanego Komornika, reszta zaś warunków w mieszkaniu moiem przy ulicy Freta pod Nr 278, każdego czasu przejrzeć może. — *Jozefat Magnuski* K. T. C. W. M.

Podpisana zawiadamiam Szanowne Damy, iż w moim Magazynie dostać można w najnowszym guście rozmaitych PELERYNEK, SMIZETKOW, CZEPECZKOW, przytym świeżych TOWAROW Paryzkich, oraz przyjmuią się wszelkie obstalunki i szycie BIELIZNY, przy ulicy Królewskiej w nowym pawilonie Hra: Łubińskich pod Nr 1066. —

*Wrońska.*

Od Sgo Michała iest do naięcia POKOJ z GABINETEM ciepłym, widnym i Sioneczką, w bardzo przyiemnem i bezpiecznem miejscu dla Kawalera bez żadnego gospodarstwa, bardzo dogodny dla Nauczyciela. Informacja w Redakcji Kurjera Warsz.

KOLONJA z pięknem i wygodnem zabudowaniem, ogrodem fruktowym i spacernym, szparagarnią, maiąca około 30 morgów miary chełmińskiej rozległości gruntu, lasek i łąki, do sprzedania z wolnej ręki wraz z całem gospodarstwem i inwentarzem. Kolonja ta ze swego położenia w bliskości Miasta Warszawy i pięknej pozycji zdatna iest do założenia w niej Restauracji dla Gości na spacer wyieżdżaiących, można oraz utrzymywać znaczną ilość krów. Maiący chęć kupienia takową, może się zainformować u Brzezińskiego Patrona przy ulicy Podwale pod Nr 525 mieszkaiącego.

Przybyły METR MUZYKI, chcąc się poświęcić dawaniu Lekcji na Fortepjanie, Gitarze, Fletrowersie i Flecika; poleca się łaskawej Publiczności, wiadomość w Hotelu Lipskim u Szwajcara przy ulicy Bielańskiej. — *K. Mikiński.*

Osoba posiadaiąca ięzyk Polski, Niemiecki, Rachunkowości, oraz pisząca obadwa charaktery dobrze, życzy sobie wejść w obowiązki PISARZA iakiej znacznej fabryki, a mianowicie na Prowincji lub za SEKRETARZA do iakich znacznych Dóbr, a nareście do iakiego innego przedmiotu gdzieby użytą być mogła. Osoby życzące sobie raczą nadesłać adres i warunki pod Nr 600 Lit: A. i B. do Rządcy domu.


Są do sprzedania 300 sztuk Skopinków i Maciorek cejtowizny poprawnych; w kluczu Chorzęcinie w Obwodzie Rawskim, między miastami Ujazdem i Wolborzem.

GORSETÓW z Gummy elastycznej dla Dam gotowych, dostać można każdego czasu w domu Grabowskiego dawniej Tepera od ulicy Danielewiczowskiej u Franciszka Froelicha, z rypsu zwyczajnego od zł: 10 do 15.

W Składzie WIN znanym od dawna, w Piwnicach przy Kościele Panny Marji w Warszawie exystuiącym, znajdują się do sprzedania na beczki WINA w rozmaitych gatunkach, za pomierną cenę; życzący go nabyć li tylko w beczkach (en gros) zgłosić się raczą do JP. M. Schöhon, trudniącego

się sprzedażą, tamże na przeciwko Kościoła, w domu Nr 353, przy ulicy Nowe Miasto mieszkającego.

Wyczytawszy w Kurjerze Warszawskim Nrze 209, iakoby Fabryka kompozycji NOWYCH BRYLANTÓW przeniesioną została z ulicy Nowy Świat Nr 1250, na ulicę Sowią; przeto mam honor uprzedzić Szanowną Publiczność, iż ta Fabryka ciągle exystuie przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1250 w domu Stara Poczta zwanym, w której tak wyrobów brązowych iak złotych, w najnowszym guście, za pomierną cenę, ale stałą dostać można, to iest: Kolji, Bransoletek, Sewini, Szpilek, Spinek do koszul, iak najstaranniej wypracowanych, i wiele tym podobnych.
*A. Bielański.*

Życzący podjąć się od Sgo Michała r. b. EKONOMJI RESURSY NOWEJ, zechce się zgłosić do JP. Hildebrand przy ulicy Krak: Przed: Nr 414 mieszkaiącego, gdzie codziennie od godziny 8 do 10 z rana swe propozycje złożyć, iako też warunki do Kontraktu przejrzeć może.

Dobra o mil 5 na północ od Płocka położone, 80 włók Chełmińskich obszerności maiące, obfituiące w bory, lasy, pastewniki, łąki wraz z jeziorem, są do sprzedania z wolnej ręki. Dobra te mogą także być dogodnie podzielone na 2 części i oddzielnie sprzedane, z resztą iedna ich połowa mogłaby być za summę od 20,000 do 30,000 złp: w zastaw oddane. Bliższą wiadomość powziąć można u W. Adwokata Mal.za, przy ulicy Leszno Nr 656.

PAPIERY należące do Andrzeia Maiewskiego, wydane w r. 1833 przez Zgromadzenie Kupców War: zgubione zostały; znalazca raczy za przyzwoitą nagrodą oddać pod Nr 1066, przy ulicy Królewskiej.
*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Na skutek prośby Starozakon: Szlamy Chaimowicza Klugman na teraz pod Nr 957 zamieszkałego o udzielenie nowej Książki LEGITYMACYJNEJ w miejsce zagubionej takiejże Książki, wzywa niniejszym każdego ktoby takową posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców, iż rzeczone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd wrazie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinien. —Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

*Doniesienie z magazynu Rudolfa Maj.* Niniejszem mam honor zawiadomić prześwietną Publiczność, iako przeniosłem handel mój TOWAROW GALANTERJI i PERFUM, z Nowego świata na Krakowskie Przedmieście Nr 435, naprzeciw domu Towarzystwa Dobroczynności, i że starać się będę przez wybór i piękność artykułów, iakoteż przez umiarkowaną cenę zasługiwać sobie i nadal na zaufanie prześwietnej Publiczności którem dotąd zaszczycać mnie raczyła.

W kontynuacji sprzedaży Ruchomości po niegdy Xciu Michale Hieronimie Radziwille w drodze beneficjalnej przedsięwziętej, podaie się do publicznej wiadomości, iż w dniu 25 i następnych b. m. Sierpnia 1834 od godziny 3 po południu w Królikarni pod Warszawą odbywać się będzie publiczna przedaż rożnych Roślin Zagranicznych z tamtejszej Oranżerji i Treibhauzów iako to: pewna część drzewek Pomarańczowych i Cytrynowych, 10 sztuk wielkich Granatów i 1,000 sztuk różnych innych roślin i Kwiatów. Sprzedaż ta nastąpi więcej daiącemu za gotową zapłatę szczegółowo lub po kilka sztuk razem według tego, iakie będzie życzenie zgłaszaiących się zaczynaiąc od ceny przez biegłego Ogrodnika ustanowionej. Życzący rychlej widzieć rzeczone rośliny, zechcą się udać do Rządcy Majętności Królikarni.

PANTALJON o 6ciu oktawach, KOMODY mahoniowe, oraz inne MEBLE, tudzież 2 KROWY Żuławskie, są do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Nowy Swiat Nr 1286, w domu wielkim Jasińskich, wchód od Alei na dole po lewej ręce.

Opatrzony w dobre świadectwa, a życzący otrzymać miejsce NAUCZYCIELA przy nowo utworzyć się maiącej Szkołce płci męzkiej przy Kościele Ewangelickim w Warszawie, zgłosi się do W. X. Lauber Radcy Konsystorza Jene: Ewangel: Królestwa Polskiego i 1go Pastora przy Kościele Ewang: N. A. Wyznania.

Osoba odjeżdżaiąca POCZTĄ do Petersburga własną Bryczką, życzy sobie TOWARZYSZA na wspólny koszt, choć przynajmniej do Kowna. Można się zgłosić od dzisiejszego dnia najdalej do 27 b. m. przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 393 Lit: B. na dole.

Skład Papieru Fabryki w Jeziornie, położony przy ulicy Wierzbowej, sprowadził z fabryk Nadreńskich PAPIER w rozmaitych najprzedniejszych gatunkach tak Pocztowych iako i Welinowych i Rysunkowych, o których dobroci i tanności cen każden kupuiący przekonać się może. Również zaopatrzony został rzeczony Skład z własnej Fabryki w PAPIER kolorowy, Pocztowy i Rysunkowy w

różnych kolorach, który po stałych cenach się przedaie.

## DONIESIENIE HANDLOWE.

*Handel Win i Korzeni pod firmą Ziegler et Sturm* przy ulicy Senatorskiey pod Nr 460, od wielu lat exystujący, teraz na nowo pod firmą podpisanych otwarty został. Zaopatrzeni we wszystkie gatunki WIN Węgierskich, Francuzkich, Reńskich, oraz wszelkie TOWARY KORZENNE, polecamy się względom Szanowney Publiczności, zapewniaiąc, iż iak dotąd tak zawsze staraniem naszem będzie przez rzetelną usługę i umiarkowane ceny zasłużyć sobie na takie zaufanie iakiem Łaskawa Publiczność niegdy poprzedników naszych zaszczycić raczyła; od momentu ogłoszenia niniejszego ustaie wszelka sprzedaż towarów w handlu pod Nr 459, poprzednio przez podpisanych utrzymywanym. — *C. G. Neubelt et Severin.*

DOM wraz z OGRODEM i innemi ZABUDOWANIAMI, iest do wydzierżawienia pod Nr 1665, przy ulicy Mokotowskiey. Wiadomość u właściciela domu.

☞ W Sklepie Ubogich sprzedaią się WINA w najlepszych gatunkach po następuiącej cenie, iako to: Wino Francuzkie, BORDO białe i czerwone butelka zł: 2 gr: 15, VIN de GRAV zł: 3, ST ŻULJEN zł: 3 gr: 10, HO SOTERN i HO PRENJAK zł: 4, SZATO MARGO i LAFIT zł: 4 gr: 15, Burgońskie NUI zł. 4 gr. 15, SZAMBERTIN zł. 8, Reńskie, RYDESHEJMER zł: 4, LIBFRAUMILCH zł: 4 gr: 15, HOHEJMER zł: 6, SZLOS JOHANISBERGER zł: 7, SZLOS JOHANISBERGER AUSBRUCH zł: 9, WĘGIERSKIE zł: 3, 4, 5, 6, 9, 12 i 18, DRY MADERA zł: 5, MALAGA zł: 4 i 5, MALAGA z r. 1811 zł: 7, MUSCAT LUNEL zł: 5. Kupuiącym przynajmniej za zł: 25, 10 od sta bonifikuie się.

Niniejszym wiadomo czynię, iż w skutek zgodnego żądania stron interessowanych, i stosownie do uchwały Rady Familijnej, pozostałości po niegdy Berku Hoppengarten a mianowicie, 11 sznurków Pereł Kałakuckich, Binda z pereł dyamentami ozdobiona, Pierścionki złote w dyamentach, Medal złoty, Lichtarze, Cukierniczki, Łyżki, Widelce, Tzronki, wszystko srebrne, Zegarki srebrny i złoty, rozmaita Garderoba i Bielizna, Miedź, Pościel, Meble, sprzęty Gospodarskie, i t. p. ruchomości, w dniu 19 m. i r. b. i dni następnych od godziny 10 z rana do 2ej z południa w mieyscu ich exystencji w Warszawie przy ulicy Pokorney w domu pod Nrem 2234, przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze nieodstępnie płacić się miane, sprzedawane będą.— *Adam Łukaszewicz* K. T. C. W. M.



Podpisani mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w domu pod Nr 478 przy ulicy Senatorskiey na przeciw pałacu zwanego Wolbromskich, otworzyliśmy Skład Win wszelkiego gatunku i Korzeni, polecaiąc się łaskawym względom Publiczności, zapewniamy dobór i dobroć towarów obok cen umiarkowanych. — *A. Meltzer et Zayc.*



Klacz kara, rosła, w 5m roku, iest do sprzedania; dowiedzieć się można w domu przy ulicy Leszno Nr 729, na pierwszem piętrze.

## DONIESIENIA z BIORA INFORMACYJNEGO, na KRAKOWSKIEM PRZEDMIEŚCIU Nr 415. w PAŁACU POTOCKICH.

Ktoby miał do zbycia za pomierną cenę, DOROŻKĘ lub KOCZYK bardzo lekki, mało używany racży się zgłosić do Biora Informacyjnego.



Potrzebne są 20 i kilka OXEFTOW z żelaznemi obręczami do okowity, maiący takowe, raczy się zgłosić do Biora Informa...

## DONIESIENIA z BIORA ZLECEŃ PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

Dwa KOCZE są poruczone Biorowi na sprzedaż, jeden za zł: 1,300, drugi z fordeklem używany, za dukatów 36.

Złożono do sprzedania: ABECADŁO na arkuszu, po gr: 6, bardzo pomocne dla dzieci poczynaiących.

**** Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bonarskiey,* ŚNIADANIE: Zupa cytrynowa i z młodego grochu z wędzonką, Pieczeń cielęca szpikowana i rzymska, Kapłony z rożna, Kurczęta z glasu z raguœm, Polędwica z masą cytrynową, Kotlety z sosem pieczarkowym, Potrawa z kaczek, Gruszki smażone z sokiem wiśniowym, Nóżki cielęce z szczawiem, Kurczęta z rożna, Flaki.

*Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiey pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera,* ŚNIADANIE: Zupa rumiana z pulpetami, Sago na bulionie, Baranina a la sarna, Polędwica z serdelami, Flaki, Potrawa z pulard z sosem pomidorowym, Szarlota z iabłek, Klopsy z Kartofelkami, Schab z kapustą lub buraczkami, Kapusta faszerowana i t. p.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 22.

TEATR WIELKI. Jutro *Czaromyst. Młynarze.*